

Marek Włodkowski

Gdańsk

**Chorwacko-cerkiewnosłowiański przekład hymnu
„Veni Creator Spiritus” jako przykład
„powrotu” do redakcji narodowej w XIX wieku**

Słowa kluczowe: Głagolica, Chorwacja, język cerkiewnosłowiański i jego redakcje

Wśród krajów rzymsko-katolickich dziedzictwo świętych braci Cyryla i Metodego utrzymało się najdłużej, zachowując ciągłość tradycji, w Chorwacji. Istniało ono nie tylko pod postacią liturgii odprawianej w języku cerkiewnosłowiańskim, ale i zachowanego wyłącznie na tym obszarze pierwszego słowiańskiego pisma – głagolicy. Zapisana tym alfabetem została bogata spuścizna literacka zarówno o charakterze religijnym, jak i świeckim. Pismo to wykorzystywane było także do celów administracyjnych oraz prawnych. Ten niemal tysiącletni nurt kulturowy nazywany jest głagolizmem chorwackim (chorw. *hrvatski glagolizam*) [Oczkova 2006, 94; Rapacka 1997, 57].

Fenomenowi temu nie poświęcano dotąd wiele uwagi w polskiej literaturze slawistycznej – nie powstała dotąd monografia poświęcona temu zjawisku – a większość prac koncentrowała się na związanych z nim procesach z okresu średniowiecza w kontekście przemian językowych oraz wpływu, zapisywanego głagolicą języka cerkiewnosłowiańskiego, na kształtowanie się normy literackiej języka chorwackiego.

Dzieje głagolizmu po końcu XVIII, a w szczególności okres tzw. *powrotu do redakcji źródłowej* na przełomie XIX i XX wieku [Nazor 2008, 132], doczekały się dotąd jedynie opracowania w kontekście kulturowo-historycznym. Bywały one nawet wyłączone z dziejów chorwackiej redakcji języka cerkiewnosłowiańskiego w pracach uczonych chorwackich [Hamm 1974].

Niniejszy tekst stawia sobie za cel przybliżenie czytelnikowi wydanego przez Dragutina Parčicia cerkiewnosłowiańskiego tłumaczenia hymnu *Veni*

Creator Spiritus oraz, poprzez analizę przekładu, zastanowienie się, czy został on faktycznie dokonany w redakcji chorwackiej, jak również w jakim stopniu można mówić o *powrocie*, a w jakim o stworzeniu nowej redakcji. Aby było to możliwe konieczne jest jednak przedstawienie, choćby w zarysie, kontekstu w jakim powstało omawiane tłumaczenie.

Już w okresie wczesnego średniowiecza, czyli samych początków funkcjonowania głągolicy w Chorwacji, głągolasze, to jest kapłani i zakonnicy posługujący się tym alfabetem i językiem cerkiewnosłowiańskim w liturgii, musieli zmagać się z oporem duchowieństwa łacińskiego, które nie ustawało w dążeniach na rzecz zakazu odprawiania nabożeństw w języku słowiańskim i wyświęcania kapłanów *Słowian*, by w końcu na Synodzie w Splicie w 1060 roku doprowadzić do uznania Metodogo za heretyka, a głągolicy, za pismo ariańskich Gotów [Oczkova 2006, 96]. Zmianę sytuacji przyniósł dopiero IV Sobór Laterański (1215 r.) oraz idące za nim zezwolenia na odprawianie mszy w innym niż łacina języku. Mimo formalnych zezwoleń niechęć ze strony części duchownych i hierarchów niesłowiańskiego pochodzenia towarzyszyła głągolaszom do czasów niemal nam współczesnych.

Z drugiej strony, poczynając od XIV w., chorwaccy księża i zakonnicy pozostający wierni Kurii Rzymskiej przy jednoczesnym posługiwaniu się obrządkiem słowiańskim widziani byli przez wyższe duchowieństwo jako idealni orędownicy unii między Rzymem a Kościołami Wschodnimi (w szczególności tymi, w których żywe było dziedzictwo Św. Braci Sołuńskich) [Rapačka 1997, 31]. Najbardziej uwidoczniło się to w działaniach Kongregacji Rozkrzewiania Wiary, powołanej na Soborze Trydenckim. Co ciekawe, konsekwentnie na redaktorów wydawanych przezeń słowiańskich ksiąg liturgicznych i elementarzy powoływano chorwackich głągolaszy: Rafaela Levakovicia, Mateja Karamana, Ivana Paštricia, Mateja Sovicia; podczas gdy funkcję cenzorów powierzano duchownym unickim – głównie Rusinom, między innymi Metodemu Terleckiemu [Damjanović 2002, 41]. Nie pozostało to bez wpływu na język publikowanych tam wydawnictw. Ostatnią próbą wykorzystania głągolicy jako platformy dla celów religijno-politycznych były działania biskupa Josipa Juraja Strossmayera, mające za cel polityczne, językowe, ale także religijne zjednoczenie Słowian Południowych.

Do najistotniejszych uwarunkowań językowych, które umożliwiły trwanie tradycji głągolicznej w Chorwacji, należy bez wątpienia powstanie i utrzymanie się redakcji narodowej języka cerkiewnosłowiańskiego zarówno w funkcji liturgicznej, jak i literackiej. Wypada tu wspomnieć, że termin *redakcja* bywa rozumiany różnie, a niektóre teksty i wydawnictwa chorwacko-cerkiewnosłowiańskie, jak choćby broszura z której pochodzi omawiany utwór, określane były w starszych publikacjach terminem *recenzja chorwac-*

ka (chorw. *hrvatska recenzija*). Za odpowiednie dla moich rozważań uznaje definicje tych terminów podane przez Josipa Hamma, który *redakcję* tłumaczy jako *dopasowywanie języka starosłowiańskiego i jego kategorii do żywego języka kraju pisarza* [Hamm 1974, 189], podczas gdy *recenzję*, rozumie jako *świadome staranie, aby jakiś tekst (lub jakieś teksty) poprawić lub jakkolwiek zmienić względem czegoś* (tamże). Zastosowanie w badaniach takiego rozróżnienia, opartego na kryterium woli pisarza, jest co najmniej trudne, gdyż, jak zauważył Stjepan Damjanović, trudno wykazać *mimowolny charakter* zmian językowych w zabytkach o charakterze redakcyjnym, w których zostały one wprowadzone w sposób konsekwentny [Damjanović 2003, 11]¹.

Nielatwo zresztą mówić o *mimowolnych zmianach* w odniesieniu do zabytków pisanych i przepisanych przez chorwackich głągolaszy, którzy, co nadmienia wielu badaczy, programowo wprowadzali do tekstów (w szczególności nieliturgicznych) elementy języka ludowego (chorw. *pučki govor*). Efektem tego było nie tylko dostosowanie grafii do fonetyki (najpierw czakawskiej, następnie kajkawskiej i sztokawskiej), ale także stosunkowo wcześnie *zbliżenie do normy dialektalnej* [Kuna 1965, 196] czy, jak nazwała to Barbara Oczkowa, *silna kroatyzacja języka* [Oczkowa 2006, 102]. Warto tu przypomnieć, iż zjawisko to w znacznie mniejszym stopniu uwidoczniło się w tekstach liturgicznych.

Jako najważniejsze cechy redakcji chorwackiej wymienia się z reguły:

- 1) denazalizację nosówek: $o > u$, $e > e$;
- 2) ujednoczenie *jerów* do jednego zapisywanego w głągolicy znakiem *jeru tylnego* (a), następnie apostrofem, z którego powstał tzw. *štapić* (I);
- 3) realizację *jeru* w pozycji mocnej jako krótkie *a*;
- 4) monoftongizację psł. **y* dającą *i*;
- 5) przejście prasłowiańskiego **dj* w *j*;
- 6) trojaka realizację grafemu głągolickiego *šta* (w) jako *šč*, *ć* lub *št* oraz
- 7) zachowanie psł. **ě* (w grafii *ѣ*) lub, w późniejszym okresie, zastępowanie go przez *e* lub *i*, czyli, odpowiednio, tzw. *ekawizm* oraz *ikawizm* [Oczkowa 2006, 99].

Ponadto wspomina się o zachowaniu różnicy pomiędzy typami aorystu, zachowaniu cech archaicznych w odmianie rzeczownika i zaimka [Damjanović 2002, 38].

¹ Sytuację komplikuje dodatkowo fakt, że terminu *redakcja* używa się współcześnie wobec zabytków, które autorzy określili jako pisane w *recenzji chorwackiej*. Przykładem może być wspomniana broszura. Aby uniknąć nieporozumień stosuję wyłącznie, ugruntowany w polskiej nomenklaturze językoznawczej, termin *redakcja*.

Za cechy *dialektu czakawskiego* pojawiające się w korpusie tekstów głągolicznych uznaje się:

- 1) występowanie zaimków *ča* i *zač*;
- 2) przejście psł. **ě* w *i* lub *e*;
- 3) denazalizację nosówki przedniej dająca kontynuant *a* po *č*, *ž*, *j*;
- 4) różnorakie realizacje zgłoskotwórczego *l*, przy zastrzeżeniu, że w niektórych odmiankach tego dialektu jest ono zachowane po dziś dzień [Damjanović 2008, 63] oraz konsekwentne zapisywanie zgłoskotwórczego *r*;
- 5) wspomnianą wyżej jako cechę redakcji kontynuację psł. **dj* jako *j* i inne.

Jako osobliwości dialektu kajkawskiego pojawiające się w średniowiecznych tekstach głągolaszy podaje się najczęściej:

- 1) występowanie zaimka *kaj*;
- 2) pojawianie się protetycznego *v*- przed nagłosowym *u*-;
- 3) użycie dodatkowego prefiksu *s*-;
- 4) uproszczenie grup spółgłoskowych *vl* > *l*, *tvr* > *tr*, *stv* > *st*;
- 5) dysymilację nagłosowego *mn*- w *vn*-;
- 6) zastępowanie *ć* (⚈) literą *č* (⚈);
- 7) denazalizację psł. **q* > *o*;
- 8) zjawisko rotacyzmu i in. [Oczkova 2006, 104].

Ogromny wpływ na redakcję chorwacką miało także dostosowanie przekładu tekstów biblijnych do Wulgaty oraz tłumaczenie zreformowanego w XIII w. mszału i brewiarza. Oba te procesy oddaliły teksty redakcji chorwackiej od ich odpowiedników w Kościołach Wschodnich, nie tylko na poziomie kultu, ale także leksyki i składni. Pierwszy z tych procesów opisał na przykładzie *Ewangeliarza z Omišlja* Leszek Moszyński [Moszyński 1986, 111–122].

Poprzez *kroatyzację* czy wręcz *dialektalizację* redakcji, izolację głągolicy, która po XI wieku pozostała w użyciu jedynie nad Adriatykiem, a także przez dostosowanie tekstów do wzorców pochodzących z zachodu, język cerkiewnosłowiański redakcji chorwackiej zyskał osobliwy status w świadomości posługującego się nim duchowieństwa, a także znających go z liturgii ludzi świeckich. Uznany został on (mimo de facto zewnętrznego względem terytoriów chorwackich pochodzenia) za własny i specyficzny dla Chorwatów [Damjanović 2008, 20]. Stosunek ten w XVII wieku wyraził Rafael Levaković, kiedy przyszło mu z polecenia Kongregacji Rozkrzewiania Wiary, odejść częściowo od ugruntowanych przez tradycję wzorców i tekst z czakawskimi oraz kajkawskimi elementami *poprawić*. Napisał on wówczas, że tworzył jak mu kazano, a wygodniej mu *wspólnym naszym językiem pisać (obćim našim jezikom pisati)* [Nazor 2008, 127].

Te właśnie zmiany wprowadzane w księgach liturgicznych, a także elementarzach drukowanych przez Kongregację Rozkrzewiania Wiary od XVII do XIX wieku, polegały na wprowadzaniu do tekstów w języku cerkiewnosłowiańskim redakcji chorwackiej elementów z redakcji wschodniosłowiańskich. Nazywano ten proces różnie – *rusyfikacją* (chorw. *rusifikacija*) [Hamm 1974; Kuna 1965, 188], bądź *wschodniosłowianizacją* (słow. *vzhodnoslovanizacija*, chorw. *istočnoslavenizacija*) [Babič 2000, Nazor 2008, 124]. Pierwszy z wymienionych terminów w języku polskim kojarzony jest z okresem rozbiorów Rzeczypospolitej, co jest mylące dla odbiorcy. Ponadto nie chodzi tu o przenikanie elementów językowych pochodzących z języka rosyjskiego, jak wynikałoby z przyjętego w nauce polskiej rozumienia powyższego terminu, ale o interferencję elementów innej redakcji języka cerkiewnosłowiańskiego. Zastosowanie drugiego z nich, mimo trafnego oddania charakteru zmian wprowadzonych w wydaniach Kongregacji Rozkrzewiania Wiary, przysparza trudności natury językowej².

Naturę reformy, jakiej dokonano w tym czasie w tekstach chorwacko-cerkiewnosłowiańskich, można zilustrować porównaniem fragmentów modlitwy *Ojcze Nasz* z 3 różnych zabytków: *Primer Andrei Torresaniego* z 1526 roku (wydanie faksymilne [Bratulić 2008]), *Azbukividnjak* Rafaela Levakovića (faksymile [König 2003]) i *Bukvar slověnskiej* Mateja Karamana [Karaman 1753]³.

– **Torresani:**

Oče naš̄ iže esi nanebêsih̄. sveti se ime tvoe. pridi cesarastvo tvoe. budi volja tvoja.

– **Levaković:**

Otče naš̄ iže esi na nebesih̄. sveti se ime tvoe. pridi carstvie tvoe. budi volja tvoja.

– **Karaman:**

Otče naš̄, iže esi na nebesêh̄. da svjatitsja imja tvoe. da prijdet̄ carstvije tvoje. da budet̄ volja tvoja.

W oparciu o nawet tak mały fragment można zauważyć, iż zmiany dotyczą zarówno warstwy fonetycznej (kontynuant przedniej nosówki w posta-

² O ile można sobie wyobrazić zastosowanie w polskiej terminologii rzeczownika *wschodniosłowianizacja*, o tyle użycie jego ewentualnych derywatów budziłoby z pewnością zastrzeżenia.

³ Fragmenty podaję z transliteracji łacińskiej z uwagi na brak czcionki głagolickiej pozwalającej na oddanie systemu znaków diakrytycznych wprowadzonych w *Elementarzu* Mateja Karamana. Poprawiłem także błąd zecerski, który występuje w zapisie głagolicim cytowanego fragmentu tegoż zabytku (znak 𐌒 zamiast 𐌑 – *ja* w słowie 𐌑𐌒 *sja*). Znaki interpunkcyjne oraz podział wyrazów podaję zgodnie z treścią zabytków.

ci *ja*, zamiast typowego dla redakcji chorwackiej *e*⁴), jak i składni (*da* + 3. os. l. pojedynczej czasu teraźniejszego czasownika *byti*, zamiast trybu rozkazującego 2. os. l. pojedynczej)⁵. Wydane tak zmienioną cerkiewszczyzną mszały i brewiarze nie cieszyły się popularnością wśród chorwackich głągolaszy i wiernych. Księgi te nazywano wprost *ruskimi*, mimo że były one wydane głągolicą. Sytuacja ta według części badaczy przyczyniła się do ostatecznego upadku głągolityzmu [Nazor 2008, 124] i przyjęcia łaciny jako *lingua sacra* przez duchowieństwo katolickie na większości terytoriów posługujących się tradycyjnie cerkiewszczyzną.

Tendencji tej próbował się w XIX wieku przeciwstawić franciszkanin Dragutin Parčić. Uważał on, podobnie jak Levaković, że Chorwaci mają *swój* język liturgiczny – za takowy uważał cerkiewnosłowiański redakcji chorwackiej – i pragnął gorąco, aby w tym języku odprawiany był nie tylko ryt mszy świętej, ale także modlitwy i śpiewy. W czasie swego pobytu w klasztorze św. Marii na wyspie Glavotok napisał pieśń *Vsja lijepa jesi Marije* wraz z notacją gregoriańską. Ponadto pomagał także Iwanowi Berčiciowi w pracach nad jego *Chrestomatią* głągolicą, co, jak się uważa, stało się dla Parčića impulsem do pracy nad jego życiowym dziełem.

Zdołał on uzyskać poparcie biskupa Josipa Juraja Strossmayera, który, jak już wspomniano, w liturgii słowiańskiej widział jeden z nośników idei jugosławizmu. Z kolei staraniem biskupa Đakova udało się uzyskać pozwolenie na ponowne wydanie *Mszału* i *Brewiarza* po ich uprzednim *oczyszczeniu*. Pomimo wielu przeszkód nowy pszał głągolicki udało się wydać w 1893 roku, jednakże nakład rozszedł się bardzo szybko, co mogło mieć związek z rzekomym wykupieniem większości ksiąg przez niechętny jugosławizmowi, a co za tym idzie biskupowi Strossmayerowi oraz liturgii słowiańskiej, dwór wiedeński [Soldo 1990, 180]. Mszał wydano ponownie w roku 1894, a jako dodatek dołączono doń broszurę autorstwa Ivana Broza, zredagowaną przez Dragutina Parčića pod tytułem *Mali azbukvar za pravilno i jednolično čitanje glagoljice u novih crkvenih knjigah po hrvatskoj recenziji* [Broz 1894]. Broszura ta zawiera instrukcję, jak należy czytać poszczególne znaki głągolicy oraz (na stronie 10) tekst przekładu hymnu *Veni Creator Spiritus* na język cerkiewnosłowiański *nowej redakcji* czy też, cytując autorów, *recenzji chorwackiej*. Zapisano go głągolicą (tablica 1) oraz w transliteracji łacińskiej (tablica 2).

⁴ Nie można także uznać tej realizacji za element czakawski, ponieważ przejście *ę* w *a* zachodziło w tym dialekcie, jak wspomniano powyżej, jedynie po *č*, *ž*, *š* oraz *j*.

⁵ Zmiany językowe w tekstach głągolickich ksiąg liturgicznych tego okresu opisała szczegółowo Vanda Babić [Babić 2000].

Wracając do postawionego na początku pytania, należy zastanowić się, czy hymn ten na pewno jest przełożony na język cerkiewnosłowiański redakcji chorwackiej i na ile faktycznie mamy do czynienia z, jak to ujęła Anica Nazor, powrotem do *źródłowego chorwackiego języka cerkiewnosłowiańskiego*.

Na pierwszy rzut oka w jego tekście widoczna jest jedna cecha odróżniająca go od wcześniejszych druków Kongregacji Rozkrzewiania Wiary – brak znaków diakrytycznych oraz oznaczeń akcentu. Ponadto krój liter oparty jest (podobnie jak w *Mszale* wydanym przez Parćicia) o wzór z pierwodruku głągolicckiego *Mszalu* z 1483 roku⁶.

Pojawia się w nim tylko jeden znak dla oddania jeru (І), który w transliteracji nie ma odpowiadającego mu znaku w tzw. pozycji słabej na końcu wyrazu (np. ѦІІІ) oraz jeśli poprzedza sylabę z pełną samogłoską (ІІІІІІІ) bądź też krótkie *a* w tzw. pozycjach mocnych (np. ѦІІІІІІІ). Ten tzw. *štapić* tradycyjnie występuje także przy *r* oraz *l* dla oznaczenia sonantu, które w hymnie zostały zachowane (ІІІІІІІ, ІІІІІІІІІ). W dwóch wyrazach został on zastąpiony apostrofem (ІІІІІІІ', ІІІІІІІІІ'), w obu wypadkach – w sylabie poprzedzonej przez sylabę z samogłoską przednią. Należy nadmienić, że zapis niewymawianych jerów w prefiksach, między spółgłoskami oraz na końcu wyrazów niezakończonych pełną samogłoską jest bardziej konsekwentny, niż chociażby w *Mszale* z 1483, na którym, jak sam twierdził, wzorował się D. Parćić.

W tekście widoczna jest denazalizacja psł. **q* > *u* (ѦІІІІІІІ, ІІІІІІІІІ) oraz **e* > *e* (ІІІІІІІІІ, ѦІІ), a także brak w nim oddzielnego znaku dla *y*, który w *Mszale* i *Brewiarzu* wydanym przez Rafaela Levakovicia i późniejszych drukach KRW oznaczano głągolicckim grafemem *i* z nadpisanym znakiem długości (ǫ̇). Można by się takiego grafemu spodziewać w wyrazach ІІІІІІІ i ІІІІІІІІІ – w jego miejscu w obu przypadkach znajduje się znak *z*. Nie ma też w nim głągolicckiej joty, czy to pochodzącej z dawnego *dzierw* (Ѧ), czy też *i* ze znakiem diakrytycznym (ǫ̇), jak we wcześniejszych drukach KRW. Zgodnie z cechami redakcji, jako refleksu psł. **dj* należałoby się jej spodziewać w wyrazie ІІІІІІІІІ, jednak trafiamy tu na kanoniczną grupę *žd*, pojawiającą się także w cerkiewnym leksemie ІІІІІІІІІ.

Głągoliccki grafem *w* czytany jest dwojako: w wyrazie ІІІІІІІІІ zgodnie z lekcją kanoniczną oraz w słowie ІІІІІІІІІ jako *ć*, czyli w sposób typowy dla

⁶ Chodzi o najstarszy inkunabuł głągoliccki *Misal po zakonu rimskoga dvora*. Jego wydanie faksymilne dostępne jest na stronie Biblioteki Narodowej i Uniwersyteckiej w Zagrzebiu (Nacionalna i sveučilišna knjžnica u Zagrebu) [Misal].

W oparciu o przytoczone fakty można stwierdzić, że autor przekładu hymnu *Veni Creator Spiritus* na język cerkiewnosłowiański był konsekwentny w zachowywaniu narzuconych sobie zasad pisowni wywiedzionych z zabytków chorwackiego *glagolityzmu*. Jednakże z uwagi na tę właśnie konsekwencję trudno byłoby pomylić ten tekst z zabytkami wcześniejszymi, które tego typu interferencje zawierały. Nie można także dostrzec cech typowych wyłącznie dla redakcji wschodniosłowiańskich, ani znaków diakrytycznych dodanych w celu dostosowania grafii głągolicznej do cyrylicy, co świadczy o odcięciu się autora przekładu od działalności redaktorów i cenzorów Kongregacji Rozkrzewiania Wiary. Brak cech dialektalnych wskazuje na liturgiczny charakter utworu, lecz z uwagi na małą objętość tekstu nie można wnioskować, co do występowania bądź braku cech dialektalnych w innych dziełach D. Parčicia. Do sformułowania takich wniosków należałoby dokonać analizy większych pod względem objętości zabytków, takich jak cerkiewnosłowiański *Mszał Rzymski* z 1893.

Odpowiadając na postawione na początku pytanie należy stwierdzić, że nie mamy w tym wypadku do czynienia z powrotem do nieużywanej wówczas od około 200 lat *redakcji chorwackiej* języka cerkiewnosłowiańskiego, lecz raczej z powrotem do tradycji *glagolityzmu chorwackiego* jako takiego i próbą jego rewitalizacji z zachowaniem zarówno jego cyrylo-metodejskich, jak i zachodnio-chrześcijańskich korzeni. Działanie takie mogłoby stać się nowym początkiem dla tego, gasnącego już pod koniec XIX wieku, nurtu. Przyczyny, dlaczego tak się nie stało, należy jednak upatrywać poza językiem.

Tablica 1, tekst głągoliczki

ПБЗМБ, МБДЖА ГТТММБЗМБДМДМ,
 БНБП ГМБЗБМТ МБЗМБЗ ПБЗГМБМБ:
 БМБМБЗМБМБМТ МБЗМБМБ ПБМБМБМБМБ
 ПБМБМБ МБЗМБМБ ГТМБМБМБМБ.

ПБМБМБМБМБ МБМБМБМБМБМБМБ,
 МБМБМБ ГМБМБМБ БМБМБМБ МБЗМБМБМБМБ:
 МБМБМБ, МБМБМБ, МБМБМБ' БМБМБМБМБМБМБМБ
 Б МБМБМБМБМБ МБМБМБМБМБМБ.

МБМБ МБМБМБМБМБ ГМБМБМБ МБМБМБМБМБ
 ПБМБМБМБМБ МБМБ МБМБМБМБ МБМБМБМБМБМБ:
 МБМБМБМБМБМБ МБМБ МБМБМБМБ МБМБМБМБМБМБ
 ГМБМБМБМБМБ МБМБМБМБ МБМБМБМБМБМБМБ.

𐌱𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰
 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰
 𐌸 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰
 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰

𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰
 𐌸 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰
 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰
 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰

𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰
 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰
 𐌸 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰

𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰
 𐌸 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰
 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰
 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰
 𐌸𐌴𐌹𐌳𐌰

Tablica 2, transliteracja D. Parčicia

Pridi, Duše Stvoritelju,
 Rab svojih misli posêti:
 Blagodêt višnja naplni
 Prsi toboju sâzdani.

Narečeni Utêšitelj,
 Dar sveti Boga višnjago:
 Ognj, ljubi, živ' istočnik
 I duhovno mazanije

Ti darom sedmo obrazni
 Prst jesi Otče desnice:
 Otcem ti pravo obêcan
 Slovom usta bogatiši.

Vžeži svêt v našem čuvstviji,
 Oblêj nam srdca ljubviju:
 I slabost têla našego
 Siloju krêpi vêtčnoju.

Otrini vraga daleče,
i mir uštedri abije:
da tako voždem toboju
vsakoga vrêda lišim se.

Podadžd nam Otca toboju
Vêdêt', i Sina poznati,
i v tebe Duha oboju
Vă vse vrême vêrovati.

Bogu Otcu slava budi,
I Sinu, iže ot mrtvih
Vskrêse, i Utêšitelju
Vă prisni vêk vsêh vêkov.

Amen.

Tablica 3, tekst łaciński

Veni, Creátor Spíritus,
mentes tuórum visita,
imple supérna grátia,
quae tu creásti, péctora.

Qui díceris Paráclitus,
Atíssimi donum Dei,
Fons vivus, ignis, cáritas,
Et spiritalis únctio.

Tu septifórmis múnere,
Digitus patérnae dèxteræ,
Tu rite promissum Patris,
Sermóne ditans gúttura.

Accénde lumen sénsibus,
Infúnde amórem córdibus,
Infirma nostri córporis,
Virtúte firmans pérpeti.

Hostem repéllas lóngius,
Pacémque dones prótinus;
ductóre sic te prævio,
vitémus omne nóxium.

Per te sciámus da Patrem,
noscámus atque Filium,
te utriúsque Spiritum,
credámus omni témpore.

Deo Patri sit glória,
et Filio qui a mórtuis,
Surréxit, ac Paráclito,
in sæculorum sæcula.

Amen.

Literatura

- Oczkowa B., 2006, *Chorwaci i ich język, z dziejów kodyfikacji normy literackiej*, Kraków.
- Moszyński L., 1986, *Wpływ Wulgaty na kształt starochorwackiego Ewangeliarza z Omišlja*, „Slovo”, nr 36, s. 111–122.
- Rapačka J., 1997, *Leksykon tradycji chorwackich*, Warszawa.
- Babič V., 2000, *Vpliv vzhodne cerkvene slovanščine na hrvaške glagolske tekste u 17. in 18. stoletju*, Ljubljana.
- Bratulić J., 2008, *Prva hrvatskoglagoljska početnica 1527*, transliteracija i pogovor Josip Bratulić, Zagreb.
- Broz I., Parčić, 1894, *Mali azbukvar za pravilno i jednolično čitanje glagoljice u novih crkvenih knjigah po hrvatskoj recenziji*, Rzym.
- Damjanović S., 2002, *Slovo Iskona, Staroslavenska/starohrvatska čitanka*, Zagreb.
- Damjanović S., 2003, *Staroslavenski jezik*, Zagreb.
- Damjanović S., 2008, *Jezik hrvatskih glagoljaša*, Zagreb.
- Hamm J., 1974, *Staroslavenska gramatika*, Zagreb.
- Karaman M., 1754, *Bukvar slovenskij*, Rzym. [mikrofilm] Biblioteka Narodowa w Warszawie [BN.W.1.9166 f adl.].
- König D., 2003, *Azbukividnek slovinskij: Einleitung, transliterierter Text, Wortindex, glagolitischer Faksimiletext*, [online], <http://opus.bibliothek.uni-wuerzburg.de/volltexte/2003/671/>, [29.8.2012].
- Kuna H., 1965, *Redakcije staroslavenskog kao literarni jezik Srba i Hrvata*, „Slovo”, nr 15–16, s. 183–199.
- Nazor A., 2008, *Knjiga o hrvatskoj glagoljici: ja slovo znajući govorim...*, Zagreb.
- Misal po zakonu rimskoga dvora*, 1483, Rzym [online], <http://stari.nsk.hr/Bastina/knjige/Misal/misal.html>, [2.9.2012].
- Soldo A. J., 1990, *Antun Dragutin Parčić i njegov glagoljski misal*, „Slovo”, nr 39–40, s. 167–185, Zagreb.

CROATIAN-CHURCH-SLAVONIC TRANSLATION OF HYMN
VENI CREATOR SPIRITUS AS AN EXAMPLE OF THE RETURN
TO CROATIAN NATIONAL REDACTION IN THE 19TH CENTURY

S U M M A R Y

Of all the Roman-catholic countries, cultural heritage of Saint Brothers Ciril and Methody characterized by usage of glagolitic alphabet and Church-Slavonic language in liturgy survived the longest in Croatia. Church-Slavonic language kept on living there despite of antipathy of part of nonslavonic clergy due to maintaining its local (Croatian) redaction, open to interferences especially with Croatian chakavian and kajkavian dialects, in liturgical and literary function. It was also perceived as a useful means to promote union between Rome and Eastern Orthodox Churches, which resulted in introduction of many Eastern-Slavic elements into the language of liturgical books in 17th and 19th century. This tendency was opposed in 19th century by a Franciscan monk Dragutin Parčić who postulated a return to the original Croatian redaction. His Croatian-Church-Slavonic translation of Latinic Hymn *Veni Crator Spiritus* serves the as an example to study whether one may speak of a return to original redaction or a creation of a new one. Though small in size the text clearly shows lack of typical Eastern-Slavic features while those of Croatian redaction are shown in abundance. Still due to a complete absence of dialectal characteristics and consequent features of its orthography the hymn could not be confused with earlier texts.

Marek Włodkowski e-mail: niemir@vp.pl